



Czerwiec 2018 r.

Niniejsze zestawienie nie jest wiążące dla Trybunału i nie ma charakteru wyczerpującego

Mowa nienawiści

„Wolność wyrażania opinii stanowi jeden z zasadniczych fundamentów społeczeństwa [demokratycznego] i jeden z podstawowych warunków jego postępu i samorealizacji każdej jednostki. Z zastrzeżeniem art. 10 ust. 2 [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka] prawo to **ma zastosowanie nie tylko do „informacji” lub „idei”, które są przyjmowane korzystnie lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz również do takich, które mogą być obraźliwe, szokujące lub niepokojące dla Państwa lub dowolnej grupy społecznej.** Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i otwartości umysłu, bez których „demokratyczne społeczeństwo” nie istnieje. Oznacza to między innymi, że wszystkie „formalności”, „warunki”, „ograniczenia” i „kary” obowiązujące w tej sferze muszą być współmierne do realizowanego uprawnionego celu” ([Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii](#) wyrok z dnia 7 grudnia 1976 r., § 49).

„[...] tolerancja i poszanowanie dla równoważnej godności istot ludzkich stanowią podstawy demokratycznego, pluralistycznego społeczeństwa. Dlatego też w zasadzie w niektórych społeczeństwach demokratycznych, może być konieczna **penalizacja, a nawet zapobieganie wszelkim formom wypowiedzi, które upowszechniają, podlegają, promują lub usprawiedliwiają nienawiść opartą na nietolerancji [...]**, o ile wszelkie narzucone „formalności”, „warunki”, „ograniczenia” i „kary” będą współmierne do realizowanego uprawnionego celu” ([Erbakan przeciwko Turcji](#) wyrok z dnia 6 lipca 2006 r., § 56).

1. W sprawach dotyczących wolności wyrażania opinii i podlegania do nienawiści Europejski Trybunał Praw Człowieka stosuje dwa różne podejścia przewidziane w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka:

- podejście polegające na wyłączeniu spod ochrony Konwencji, przewidziane w art. 17 (zakaz nadużycia praw)¹, w przypadku gdy komentarze wyrażają nienawiść i negują fundamentalne wartości Konwencji; oraz
- podejście polegające na ustanawianiu ograniczeń w zakresie ochrony, przewidziane w art. 10 ust. 2 Konwencji² (stosowane w przypadku gdy komentarze, mimo iż stanowią mowę nienawiści, nie są w stanie zniweczyć fundamentalnych wartości Konwencji).

2. Internetowe portale informacyjne, które w celach komercyjnych i zawodowych dostarczają platformę do generowania przez użytkowników komentarzy, przyjmują „obowiązki i odpowiedzialność” związane z wolnością wyrażania opinii zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji, w przypadku gdy użytkownicy rozpowszechniają wypowiedzi szerzące nienawiść lub komentarze bezpośrednio podlegające do stosowania przemocy.

¹ Postanowienie to ma na celu uniemożliwienie osobom wywodzenie z Konwencji prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do unicestwienia praw i wolności określonych w Konwencji.

² Ograniczenia uznane za niezbędne w interesie bezpieczeństwa państwowego i publicznego, zapobiegania zakłóceniu porządku lub przestępstwom, ochrony zdrowia lub moralności oraz ochrony praw i wolności innych osób.

Wyłączenie spod ochrony Konwencji

„Nie ulega wątpliwości, że każda uwaga skierowana przeciwko wartościom leżącym u podstaw Konwencji będzie wyłączona spod ochrony art. 10 [wolność wyrażania opinii] przez art. 17 [zakaz nadużycia praw] [...]” ([Seurot przeciwko Francji](#), decyzja o dopuszczalności z dnia 18 maja 2004 r.).

Nienawiść na tle etnicznym

[Pavel Ivanov przeciwko Rosji](#)

20 lutego 2007 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący – właściciel i redaktor gazety – został skazany za publiczne podżeganie do nienawiści na tle etnicznym, rasowym i religijnym za pomocą środków masowego przekazu. Napisał on i opublikował serię artykułów przedstawiających Żydów jako źródło zła w Rosji, nawołując do ich wykluczenia z życia społecznego. Zarzucał całej grupie etnicznej spiskowanie przeciwko Rosjanom i przypisał przywództwo żydowskiemu faszystowskiemu ideologię. Zarówno w swoich publikacjach, jak i w zeznaniach na rozprawie, konsekwentnie negował prawo Żydów do narodowej godności, twierdząc, że nie tworzą oni żadnego narodu. Skarżący zarzucał w szczególności, że skazanie go za podżeganie do nienawiści na tle rasowym było bezzasadne.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*). Nie miał wątpliwości co do wyrażenie antysemickiego zabarwienia poglądów skarżącego i podzielił stanowisko sądów krajowych, zgodnie z którym poprzez swoje publikacje skarżący próbował wzbudzić nienawiść do narodu żydowskiego. Tak ogólnikowy, gwałtowny atak na jedną, konkretną grupę etniczną narusza podstawowe wartości Konwencji, w szczególności zasadę tolerancji, pokoju społecznego i zakazu dyskryminacji. W konsekwencji, w związku z art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji, skarżący nie mógł skorzystać z ochrony przewidzianej przez art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Zob. również: [W.P. i Inni przeciwko Polsce](#) (nr 42264/98), decyzja o dopuszczalności z dnia 2 września 2004 r. (w sprawie odmowy przez władze polskie umożliwienia utworzenia stowarzyszenia o statucie obejmującym oświadczenia antysemickie – Trybunał orzekł, że skarżący nie mogą korzystać z ochrony przewidzianej przez art. 11 (wolność zgromadzeń i stowarzyszenia się) Konwencji).

Podżeganie do przemocy i wspieranie działalności terrorystycznej

[Roi TV A/S przeciwko Danii](#)

17 kwietnia 2018 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania przez duńskie sądy skarżącej spółki za przestępstwa terrorystyczne i promowanie Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) za pośrednictwem programów telewizyjnych emitowanych w latach 2006-2010. Sądy krajowe uznały, że PKK może zostać uznana za organizację terrorystyczną w rozumieniu duńskiego kodeksu karnego oraz że Roi TV A/S wspierała działania terrorystyczne PKK poprzez emitowanie treści propagandowych. Stacja została ukarana grzywną, i cofnięto jej licencję. Skarżąca spółka zarzucała, że skazanie narusza jej prawo do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako niezgodną *ratione materiae* z postanowieniami Konwencji. Trybunał stwierdził w szczególności, że stacja ta nie może skorzystać z ochrony przewidzianej przez art. 10 Konwencji, ponieważ usiłowała skorzystać z tego prawa do celów sprzecznych z wartościami Konwencji, a mianowicie do podżegania do przemocy i wspierania działalności terrorystycznej, co stanowi naruszenie art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji. Z tego względu skarga wniesiona przez skarżącą spółkę nie skutkowałą ochroną prawa do wolności wyrażania opinii.

Negacjonizm i rewizjonizm

Garady przeciwko Francji

24 czerwca 2003 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący – autor książki pt. „Mity założycielskie współczesnego Izraela” [ang. *The Founding Myths of Modern Israel*] – został skazany za kwestionowanie istnienia zbrodni przeciwko ludzkości, publicznego zniesławienia grupy osób (w tym przypadku wspólnoty żydowskiej) oraz nawoływanie do nienawiści rasowej. Twierdził, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*). Trybunał uznał, że treść uwag skarżącego stanowiła negację Holokaustu i wskazał, że negowanie zbrodni przeciwko ludzkości jest jedną z najpoważniejszych form dyskryminacji rasowej Żydów i nawoływania do nienawiści wobec nich. Kwestionowanie istnienia jasno dowiedzionych wydarzeń historycznych nie stanowiło badań naukowych ani historycznych; prawdziwym celem było zrehabilitowanie narodowego socjalizmu i oskarżenie samych ofiar o fałszowanie historii. Takie czyny były w sposób oczywisty niezgodne z podstawowymi wartościami, które stara się krzewić Konwencja, wobec czego Trybunał zastosował art. 17 (zakaz nadużycia praw) i uznał, że skarżący nie może powoływać się na art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Zob. również: **Honsik przeciwko Austrii**, decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka³ z dnia 18 października 1995 r. (w sprawie publikacji zaprzeczającej ludobójstwu popełnionemu w komorach gazowych znajdujących się na terenach obozów koncentracyjnych w czasach narodowego socjalizmu); **Marais przeciwko Francji**, decyzja Komisji z dnia 24 czerwca 1996 r. (w sprawie artykułu w periodyku mającego na celu wykazanie naukowego nieprawdopodobieństwa „rzekomego zagazowania”).

M'Bala M'Bala przeciwko Francji

20 października 2015 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania komika zaangażowanego w działalność polityczną – Dieudonnégo M'Bala M'Bala – za publiczne obelgi skierowane przeciwko osobie lub grupie osób z powodu ich pochodzenia lub przynależności do danej społeczności etnicznej, narodu, rasy lub religii, w tym przypadku osób pochodzenia lub wyznania żydowskiego. Pod koniec swojego występu, który odbył się w grudniu 2008 r. w hali Zénith w Paryżu, skarżący zaprosił do siebie na scenę Roberta Faurissona, uczonego wielokrotnie skazanego we Francji za wyrażanie negacjonistycznych i rewizjonistycznych opinii, polegających głównie na negowaniu istnienia komór gazowych w obozach koncentracyjnych, w celu wręczenia mu „nagrody za wyjątkowość i zuchwałość”. Nagrodę w formie potrójnego lichtarza z jabłkiem koronującym każde ramię wręczył mu aktor ubrany w strój określany jako „szata świetlna” – pasiastą piżamę przypominającą ubiór żydowskich więźniów deportowanych do obozu koncentracyjnego, z naszytą żółtą gwiazdą ze słowem „Żyd”.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*) zgodnie z art. 35 (wymogi dopuszczalności) Konwencji, uznając, że zgodnie z art. 17 (zakaz nadużycia praw) skarżący nie jest uprawniony do ochrony wynikającej z art. 10 (wolność wyrażania opinii). Trybunał uznał w szczególności, że podczas obraźliwej sceny spektakl nie może być już postrzegany jako rozrywka, lecz przypomina raczej spotkanie polityczne, które pod pretekstem kabaretu promuje negacjonizm poprzez kluczową rolę nadaną Robertowi Faurissonowi i ukazanie w poniżający sposób żydowskich ofiar deportacji, które zostały poddane konfrontacji z człowiekiem zaprzeczającym ich eksterminacji. W ocenie Trybunału nie był to występ, który – nawet w formie satyry czy prowokacji – mieściłby się w zakresie ochrony art. 10, lecz który *in casu* był przejawem nienawiści i antysemityzmu oraz wspieraniem negacji Holokaustu. Pod pozorem występu artystycznego dokonano czynu równie niebezpiecznego jak nagły, bezpośredni atak, stanowiącego platformę dla ideologii sprzecznej z wartościami europejskiej Konwencji.

³ Wraz z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i Komitetem Ministrów Rady Europy Europejska Komisja Praw Człowieka, która zasiadała w Strasburgu w okresie od lipca 1954 r. do października 1999 r., nadzorowała przestrzeganie przez Układające się Państwa ich obowiązków wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Byt Komisji uległ zakończeniu, z chwilą gdy Trybunał stał się instytucją stałą w dniu 1 listopada 1998 r.

Trybunał doszedł zatem do wniosku, że skarżący dążył do odwrócenia prawdziwego celu art. 10, korzystając z przysługującego mu prawa do wolności wyrażania opinii w celach sprzecznych z literą i duchem Konwencji, które, w przypadku ich dopuszczenia, przyczyniłyby się do zniweczenia praw i wolności przewidzianych w Konwencji.

Williamson przeciwko Niemcom

8 stycznia 2019 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący, biskup i były członek Towarzystwa Świętego Piusa X wniósł skargę z powodu wyroku skazującego go na karę za podżeganie do nienawiści, które polegało na negowaniu Holokaustu w szwedzkiej telewizji. W szczególności podnosił, że prawo niemieckie nie ma zastosowania do jego wypowiedzi, ponieważ czyn nie został popełniony w Niemczech lecz w Szwecji, gdzie oświadczenie skarżącego nie podlega odpowiedzialności karnej. Co więcej skarżący nie zamierzał transmitować swojej wypowiedzi na terenie Niemiec i zrobił wszystko by zapobiec przekazowi wypowiedzi w tym kraju.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną. Zauważył w szczególności, że skarżący zgodził się udzielić wywiadu, w którym zanegował istnienie Holokaustu w Niemczech, wiedząc, że takie wypowiedzi są karalne w tym kraju, niezależnie od tego, że skarżący mieszkał gdzie indziej. Podczas wywiadu nie prosił, by nie był on transmitowany w Niemczech. Nie uzgodnił z prowadzącym i kanałem telewizyjnym w jaki sposób wywiad ma być wyemitowany. Trybunał uznał zatem, że ocena faktów dokonana przez sąd okręgowy w zakresie ustalenia, że przestępstwo popełniono w Niemczech może być zaakceptowana, gdyż główne znamię przestępstwa zostało dokonane w Niemczech (wywiad).

Pastörs przeciwko Niemcom

3 października 2019 r.

Sprawa dotyczyła skazania deputowanego za negowanie Holokaustu podczas przemówienia w regionalnym parlamencie.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną na podstawie art. 10 Konwencji. Zauważył w szczególności, że skarżący specjalnie powiedział nieprawdę aby zniesławić Żydów. Takie wypowiedzi nie mogą podlegać ochronie wolności słowa gwarantowanej przez Konwencję, gdyż są sprzeczne z wartościami Konwencji. W przypadku skarżącego reakcja niemieckim sądom polegająca na skazaniu skarżącego była proporcjonalna do zamierzonego celu i konieczna w demokratycznym społeczeństwie.

Nienawiść na tle rasowym

Glimmerveen i Hagenbeek przeciwko Holandii

11 października 1979 r. (decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka⁴)

W sprawie tej skarżący zostali skazani za posiadanie ulotek skierowanych do „białych Holendrów”, które miały na celu doprowadzenie do sytuacji, w której wszyscy, którzy nie są biali, wyjechaliby z Holandii.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** na tej podstawie, że art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji nie pozwala na zastosowanie art. 10 (wolność wyrażania opinii) w celu rozpowszechniania idei dyskryminujących na tle rasowym.

Nienawiść na tle religijnym

Norwood przeciwko Wielkiej Brytanii

16 listopada 2004 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący wywiesił w oknie plakat dostarczony przez Brytyjską Partię Narodową, której był członkiem, przedstawiający bliźniacze wieże World Trade Center w płomieniach. Plakat zawierał hasło: „Precz z Islamem w Wielkiej Brytanii – chrońmy Brytyjczyków”. W rezultacie skarżący został skazany za podsycanie wrogości wobec grupy religijnej. Twierdził m.in., że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*). Trybunał

⁴ Zob. przypis 3 powyżej.

uznał, że tak ogólnikowy, gwałtowny atak przeciwko grupie religijnej, łączący grupę jako całość z poważnym atakiem terrorystycznym, był sprzeczny z wartościami głoszonymi i gwarantowanymi przez Konwencję, w szczególności z tolerancją, pokojem społecznym i zakazem dyskryminacji. Z tego względu Trybunał uznał, że umieszczenie przez skarżącego plakatu w oknie stanowi czyn, o którym mowa w art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji oraz że w związku z tym skarżący nie może powoływać się na ochronę przewidzianą przez art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Belkacem przeciwko Belgii

27 czerwca 2017 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego – przywódcy i rzecznika organizacji Sharia4Belgium, która uległa rozwiązaniu w 2012 r. – za nawoływanie do dyskryminacji, nienawiści i przemocy w związku z uwagami, które poczynił w filmikach opublikowanych w serwisie internetowym YouTube, dotyczących grup niemuzułmańskich i szariatu. Skarżący podnosił, że nigdy nie zamierzał nawoływać innych do nienawiści, przemocy ani dyskryminacji, a jedynie starał się propagować swoje poglądy i opinie. Twierdził, że jego uwagi były wyłącznie przejawem wolności wyrażania opinii i religii oraz że nie stanowiły zagrożenia dla porządku publicznego.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*). Zauważył w szczególności, że w swoich uwagach skarżący nawoływał widzów do zwalczania osób niebędących muzułmanami, dania im nauczki i prowadzenia walki z nimi. Trybunał uznał, że przedmiotowe uwagi w istotnym zakresie zawierały nienawistne treści oraz że skarżący, poprzez swoje nagrania, starał się podsycić nienawiść, dyskryminację i przemoc wobec wszystkich osób niebędących wyznawcami islamu. W ocenie Trybunału tak ogólnikowy i gwałtowny atak jest sprzeczny z wartościami leżącymi u podstaw Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w szczególności z zasadą tolerancji, pokoju społecznego i zakazem dyskryminacji. Odnosząc się do uwag skarżącego dotyczących szariatu, Trybunał zauważył ponadto, że już uprzednio orzekł, że obrona szariatu przy nawoływaniu do przemocy w celu jego ustanowienia może zostać uznana za mowę nienawiści oraz że każde z Układających się Państw ma prawo sprzeciwiać się ruchom politycznym opartym na religijnym fundamentalizmie. W przedmiotowej sprawie Trybunał uznał, że skarżący usiłował odwrócić prawdziwy cel art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji, wykorzystując przysługujące mu prawo do wolności wyrażania opinii w celach, które są w sposób oczywisty sprzeczne z duchem Konwencji. Z tego względu Trybunał uznał, że zgodnie z art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji skarżący nie może korzystać z ochrony przewidzianej w art. 10.

Zagrożenie dla porządku demokratycznego

Trybunał co do zasady uzna za niedopuszczalne, jako sprzeczne z wartościami Konwencji, skargi inspirowane doktryną totalitarną lub wyrażające poglądy stanowiące zagrożenie dla porządku demokratycznego i mogące doprowadzić do przywrócenia reżimu totalitarnego.

Zob. m.in.: **Komunistyczna Partia Niemiec przeciwko Republice Federalnej Niemiec**, decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka⁵ z dnia 20 lipca 1957 r.; **B.H. M.W. H.P i G.K. przeciwko Austrii** (skarga nr 12774/87), decyzja Komisji z dnia 12 października 1989 r.; **Nachtmann przeciwko Austrii**, decyzja Komisji z dnia 9 września 1998 r.; **Schimanek przeciwko Austrii**, decyzja Trybunału o dopuszczalności z dnia 1 lutego 2000 r.

Ograniczenia w zakresie ochrony przewidzianej w art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji

Zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji Trybunał bada kolejno, czy doszło do ingerencji w wolność wyrażania opinii, czy ingerencja ta jest przewidziana prawem, czy realizuje ona co najmniej jeden uprawniony cel oraz czy jest niezbędna do osiągnięcia tych celów w społeczeństwie demokratycznym.

⁵ Zob. przypis 3 powyżej.

Usprawiedliwianie przemocy i podżeganie do wrogości

Sürek (nr 1) przeciwko Turcji

8 lipca 1999 r. (Wielka Izba)

Skarżący był właścicielem tygodnika, który opublikował dwa listy czytelników zdecydowanie potępiające działania wojskowe władz w południowo-wschodniej Turcji i oskarżające je o brutalną pacyfikację ludności kurdyjskiej w ich walce o niepodległość i wolność. Skarżący został skazany za „rozpowszechnianie propagandy przeciwko niepodzielności państwowej oraz prowokowanie wrogości i nienawiści wśród ludzi”. Zarzucał, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył, że kwestionowane listy stanowiły apel o dokonanie krwawej zemsty oraz że jeden z nich wskazywał osoby z imienia, wzbudzając nienawiść wobec nich i narażając ich na ryzyko użycia wobec nich przemocy fizycznej. Chociaż skarżący nie odniósł się osobiście do poglądów wyrażonych w listach, dostarczył on autorom punkt wyjścia do szerzenia przemocy i nienawiści. Trybunał stwierdził, że jako właściciel tygodnika, pośrednio podlegał obowiązkowi i odpowiedzialności za treści, które zespół redakcyjny zbierał i rozpowszechniał, podając do publicznej wiadomości, co nabrało jeszcze większego znaczenia w sytuacji konfliktu i napięcia.

Zob. również m.in.: Özür Gündem przeciwko Turcji, wyrok z dnia 16 marca 2000 r. (skazanie dziennika za opublikowanie trzech artykułów zawierających fragmenty, w których popierano nasilenie walki zbrojnej, gloryfikowano działania wojenne i opowiadano się za „walką do ostatniej kropli krwi”); Medya FM Reha Radyo ve İletişim Hizmetleri A. S. przeciwko Turcji, decyzja o dopuszczalności z dnia 14 listopada 2006 r. (zawieszenie na okres 1 roku prawa do transmisji w następstwie powtarzających się transmisji programów radiowych uznanych za sprzeczne z zasadami jedności narodowej i integralności terytorialnej, co do których istnieje duże prawdopodobieństwo, że mogą wywoływać przemoc, nienawiść i dyskryminację rasową).

Gündüz przeciwko Turcji

13 listopada 2003 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący – przywódca islamskiej sekty – został skazany za podżeganie do popełnienia przestępstwa i nienawiści na tle religijnym w związku z oświadczeniami złożonymi w prasie. Skarżącego skazano na karę pozbawienia wolności w wymiarze czterech lat i dwóch miesięcy i karę grzywny. Twierdził on, m.in., że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, stwierdzając, że surowość kary nałożonej na skarżącego nie może zostać uznana za niewspółmierną w stosunku do uprawnionego celu, a mianowicie zapobieżenia publicznemu nawoływaniu do popełniania przestępstw. Trybunał podkreślił w szczególności, że oświadczenia, które mogą zostać uznane za mowę nienawiści, namawianie do nienawiści lub gloryfikację namawiania do nienawiści, takie jak te zawarte w przedmiotowej sprawie, nie mogą zostać uznane za zgodne z pojęciem tolerancji i są sprzeczne z podstawowymi wartościami sprawiedliwości i pokoju określonymi w preambule Konwencji. Niewątpliwie wymierzona skarżącemu kara, która została zaostrożona z uwagi na popełnienie przestępstwa za pośrednictwem środka komunikacji masowej, była surowa. Trybunał uznał jednak, że uregulowanie kar o charakterze odstraszającym w prawie krajowym może być konieczne, w przypadku gdy zachowanie przybiera taką skalę jak w przedmiotowej sprawie i staje się niedopuszczalne, ponieważ neguje fundamentalne zasady demokracji pluralistycznej.

Gündüz przeciwko Turcji

4 grudnia 2003 r.

Skarżący był samozwańczym członkiem sekty islamskiej. Podczas debaty telewizyjnej nadawanej późnym wieczorem wypowiadał się w sposób bardzo krytyczny wobec demokracji, opisując współczesne świeckie instytucje jako „bezbożne”, ostro krytykując świeckie i demokratyczne zasady i otwarcie nawołując do wprowadzenia prawa szariat. Został skazany za otwarte podżeganie ludzi do nienawiści i wrogości na tle różnic wynikających z przynależności religijnej lub wyznaniowej. Skarżący zarzucał, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że skarżący – reprezentujący poglądy ekstremistycznej sekty, które były już znane opinii publicznej – brał czynny udział w debacie publicznej. Ta pluralistyczna debata miała na celu przedstawienie sekty i jej niekonwencjonalnych poglądów, w tym przekonanie, że demokratyczne wartości są niezgodne z jej koncepcją Islamu. Temat był szeroko omawiany w tureckich mediach i dotyczył kwestii interesu ogółu. Trybunał uznał, że uwag skarżącego nie można uznać za nawoływanie do przemocy lub jako mowy nienawiści opartych na nietolerancji religijnej. Sam fakt obrony szariatu, bez wzywania do przemocy w celu jego wprowadzenia, nie stanowi mowy nienawiści.

Faruk Temel przeciwko Turcji

1 lutego 2011 r.

Skarżący, przewodniczący legalnej partii politycznej, odczytał podczas posiedzenia partii oświadczenie prasowe, w którym skrytykował interwencję USA w Iraku oraz izolację lidera organizacji terrorystycznej. Skrytykował również zaginięcie osób zatrzymanych przez policję. Po swoim przemówieniu skarżący został skazany za szerzenie propagandy na podstawie tego, że publicznie bronił stosowania przemocy lub innych metod terrorystycznych. Skarżący zarzucał, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał stwierdził, że skarżący przemawiał jako uczestnik życia politycznego i członek partii opozycyjnej, prezentując poglądy swojej partii w istotnych kwestiach pozostających w obszarze zainteresowania publicznego. Trybunał uznał, że ogólnie przemówienie skarżącego nie stanowiło nawoływania innych do zastosowania przemocy, oporu zbrojnego ani powstania, ani nie zawierało mowy nienawiści.

Zob. również m.in.: **Dicle (nr 2) przeciwko Turcji**, wyrok z dnia 11 kwietnia 2006 r. (skazanie za podżeganie do nienawiści i wrogości na podstawie rozróżnienia między klasami społecznymi, rasami i religiami, w wyniku publikacji sprawozdania z seminarium); **Erdal Tas przeciwko Turcji**, wyrok z dnia 19 grudnia 2006 r. (skazanie za rozpowszechnianie propagandy przeciwko niepodzielności państwa w związku z opublikowaniem oświadczenia przez organizację terrorystyczną, po opublikowaniu w gazecie artykułu zawierającego analizę sytuacji kurdyjskiej).

Altintas przeciwko Turcji⁶

10 marca 2020

Sprawa dotyczyła grzywny wymierzonej skarżącemu za artykuł opublikowany w czasopiśmie „Tokat Demokrat” w 2007 roku opisujący sprawców „wydarzeń Kizildere” jako „idoli młodego pokolenia”. Wydarzenia te miały miejsce w marcu 1972 roku, kiedy to trzech obywateli brytyjskich pracujących dla NATO zostało uprowadzonych i straconych przez porywaczy. Skarżący został skazany przez sąd karny w 2008 roku, który uznał, że autor artykułu gloryfikował sprawców tego zdarzenia. Skarżący podnosił naruszenie jego prawa do wolności słowa z powodu skazania go za przestępstwo na grzywnę.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał stwierdził, że ingerencja w prawo skarżącego do wolności wypowiedzi nie była nieproporcjonalna w stosunku do realizowanych, uzasadnionych celów. Uznał w szczególności, że wyrażenia użyte w artykule dotyczące sprawców wydarzeń w Kizildere i ich czynów mogą być postrzegane jako pochwała lub przynajmniej usprawiedliwienie przemocy. Uwzględnił margines uznania przyznany władzom krajowym w takich przypadkach oraz rozsądną karę grzywny nałożoną na skarżącego. Ponadto istotnym było minimalizowanie ryzyka, gdyż takie publikacje mogą zachęcać młodych ludzi, w szczególności członków lub sympatyków niektórych nielegalnych organizacji do popełniania podobnych aktów przemocy w celu stania się „idolami młodego pokolenia”. Użyte wyrażenia wywarły wrażenie na opinii publicznej, w szczególności na ludziach, którzy posiadali poglądy polityczne podobne do tych, które promowali sprawcy omawianych wydarzeń – że w interesie spełnienia celu zgodnego z ich ideologią użycie przemocy jest konieczne i uzasadnione.

⁶ Wyrok stanie się ostateczny na zasadach określonych w art. 44 ust. 2 (ostateczne wyroki) Konwencji

Rozprowadzanie ulotek zawierających treści homofobiczne

Veideland i Inni przeciwko Szwecji

9 lutego 2012 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżących za rozprowadzenie w szkole średniej około 100 ulotek uznanych przez sądy za obrażające osoby homoseksualne. Skarżący rozprowadzali ulotki przez organizację o nazwie Młodzież Narodowa, pozostawiając je w szafkach uczniów. Treści zawarte w ulotkach zawierały w szczególności stwierdzenia, że homoseksualizm to „dewiacyjna skłonność seksualna” mająca „moralnie destrukcyjny wpływ na istotę społeczeństwa” oraz że jest odpowiedzialny za rozwój HIV i AIDS. Skarżący twierdzili, że nie zamierzali wyrazić pogardy dla osób homoseksualnych jako grupy, lecz celem ich działalności było wszczęcie debaty o braku obiektywizmu edukacji w szkołach szwedzkich.

Trybunał uznał, że wypowiedzi te zawierały poważne i szkodliwe twierdzenia, nawet jeśli nie stanowiły bezpośredniego nawoływania do nienawistnych czynów. Trybunał podkreślił, że dyskryminacja ze względu na orientację seksualną jest równie poważna, co dyskryminacja ze względu na rasę, pochodzenie czy kolor skóry. Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, ponieważ ingerencja w wykonywanie prawa skarżących do wolności wyrażania opinii została dostatecznie uzasadniona przez władze szwedzkie jako niezbędna w społeczeństwie demokratycznym w celu ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

Wspieranie terroryzmu

Lerov przeciwko Francji

2 października 2008 r.

Skarżący – rysownik – zaskarżył wyrok, w którym został skazany za publiczne wspieranie terroryzmu po opublikowaniu w tygodniku baskijskim w dniu 13 września 2001 r. rysunku przedstawiającego atak na bliźniacze wieże World Trade Center, z napisem imitującym reklamowy slogan znanej marki: „Wszyscy o tym marzyliśmy... Hamas to zrobił”. Skarżący stwierdził, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji poprzez skazanie skarżącego za udział we wspieraniu terroryzmu. Trybunał uznał w szczególności, że rysunek nie ograniczał się do krytyki amerykańskiego imperializmu, ale popierał i gloryfikował niszczenie go w brutalny sposób. W tym względzie Trybunał oparł swoje twierdzenia na napisie umieszczonym na rysunku i zauważył, że skarżący wyraził swoje moralne poparcie dla tych, których uważał za sprawców zamachów z dnia 11 września 2001 r. Poprzez dobór słów skarżący wyraził aprobatę dla przemocy wobec tysięcy cywilów i umniejszył godność ofiar. Ponadto należało uznać, że rysunek nabrał szczególnego znaczenia w okolicznościach przedmiotowej sprawy, z czego skarżący musiał sobie zdawać sprawę. Ponadto nie można było pominąć wpływu takiego przesłania na region wrażliwy politycznie, a mianowicie Kraj Basków. Trybunał zauważył, że pomimo ograniczonego obiegu tygodnika publikacja rysunku wywołała określoną reakcję publiczną, mogącą wzbudzić przemoc i wyrzucić prawdopodobny wpływ na porządek publiczny w regionie. Z tego względu Trybunał uznał, że przedstawione przez sądy krajowe argumenty przemawiające za skazaniem skarżącego były odpowiednie i dostateczne, a biorąc pod uwagę skromny charakter grzywny wymierzonej skarżącemu oraz kontekst, w jakim zakwestionowany rysunek został opublikowany, Trybunał stwierdził, że środek zastosowany wobec skarżącego nie jest niewspółmierny do realizowanego uprawnionego celu.

Stomakhin przeciwko Rosji

9 maja 2018 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego na karę pozbawienia wolności w wymiarze pięciu lat za napisanie do biuletynu artykułów dotyczących konfliktu zbrojnego w Czeczenii, które to artykuły zostały uznane przez sądy krajowe za usprawiedliwiające terroryzm i przemoc oraz podżegające do nienawiści. Skarżący zaskarżył wyrok, w którym skazano go za poglądy wyrażone w biuletynie.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Zauważył w szczególności, że niektóre artykuły wykraczały poza granice dopuszczalnej krytyki i nawoływały do przemocy oraz usprawiedliwiały terroryzm. Inne artykuły mieściły się jednak w granicach dopuszczalnej krytyki. Ogólnie rzecz biorąc, nie nastąpiła nagła potrzeba społeczna uzasadniająca ingerencję w prawa skarżącego poprzez penalizowanie go za niektóre z jego komentarzy, a surowość wymierzonej kary naruszyła jego prawa. Trybunał dodał również, że niezwykle ważne jest, aby państwa stosowały ostrożne podejście przy ustalaniu zakresu przestępstwa mowy nienawiści. Trybunał wezwał państwa do wąskiej interpretacji przepisów, aby uniknąć nadmiernej ingerencji pod pretekstem podejmowania działań przeciwko mowie nienawiści, gdy chodzi o krytykę władz lub ich polityki.

Wspieranie zbrodni wojennych

Lehideux i Isorni przeciwko Francji

23 września 1998 r.

Skarżący napisali tekst, który został opublikowany w dzienniku „Le Monde” i który przedstawiał marszałka Pétaina w pozytywnym świetle i pomijał milczeniem jego politykę w zakresie współpracy z reżimem nazistowskim. Na końcu tekstu umieszczono zaproszenie do zapisania się do dwóch stowarzyszeń zajmujących się obroną pamięci marszałka Pétaina, dzięki czemu usiłowano doprowadzić do wznowienia jego sprawy i uchylecia wydanego wobec niego w 1945 r. wyroku, na mocy którego skazano go na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych, oraz przywrócenia jego dobrego imienia. W następstwie skargi złożonej przez Stowarzyszenie Byłych Członków Ruchu Oporu obaj autorzy zostali skazani za publiczną obronę zbrodni wojennych i kolaboracji z wrogiem. Skarżący zarzucili, że doszło do naruszenia ich prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał uznał, że chociaż kwestionowany tekst można uznać za dyskusyjny, to nie sposób uznać, że ma on charakter negacyjny, bowiem autorzy nie napisali go w imieniu własnym, lecz w imieniu dwóch legalnie działających stowarzyszeń i wychwalali nie tyle politykę pronazistowską, co konkretną osobę. Wreszcie Trybunał zauważył, że wydarzenia, o których mowa w tekście, miały miejsce ponad czterdzieści lat przed jego publikacją oraz że wskutek upływu czasu niewłaściwe jest zajmowanie się tego typu uwagami po czterdziestu latach z taką samą surowością, jak dziesięć czy dwadzieścia lat wcześniej.

Niszczenie tożsamości narodowej

Dink przeciwko Turcji

14 września 2010 r.

Firat (Hrank) Dink – turecki dziennikarz pochodzenia ormiańskiego – był dyrektorem publikacji i redaktorem naczelnym dwujęzycznego tygodnika turecko-ormiańskiego wydawanego w Stambule. Po opublikowaniu w tym dzienniku ośmiu artykułów, w których wyraził on swoje poglądy na temat tożsamości obywateli tureckich pochodzenia ormiańskiego, został w 2006 r. skazany za „oczernianie tureckiej tożsamości”. W 2007 r., wychodząc z redakcji, Dink został zabity trzema pociskami w głowę. Skarżący – jego krewni – skarżyli się w szczególności na wydany wobec niego wyrok skazujący, który – jak twierdzili – uczynił go celem skrajnych grup nacjonalistycznych.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, uznając, że nie wystąpiła nagła potrzeba społeczna uzasadniająca skazanie Firata Dinka za oczernianie tureckiej tożsamości. Trybunał zauważył w szczególności, że zasadniczo szereg artykułów nie stanowił podżegania do przemocy, oporu ani buntu. Autor pisał jako dziennikarz i redaktor naczelny turecko-ormiańskiego tygodnika, komentując kwestie związane z mniejszością ormiańską w kontekście swojej roli gracza na scenie politycznej. Wyrażał on jedynie swoje poglądy i opinie w kwestii budzącej zaniepokojenie opinii publicznej w społeczeństwie demokratycznym. W takim społeczeństwie debata wokół wydarzeń historycznych o szczególnie poważnym charakterze powinna odbywać się swobodnie, bowiem stanowi ona integralną część wolności wyrażania opinii w ustalaniu prawdy historycznej. Wreszcie zakwestionowane artykuły nie były w sposób nieuzasadniony obraźliwe ani obelżywe i nie podlegały do

okazywania braku szacunku lub nienawiści.

Ekstremizm

Ibragim Ibragimow i inni przeciwko Rosji

28 sierpnia 2018 r.

Sprawa dotyczyła ustawodawstwa antyekstremistycznego w Rosji oraz zakazu publikowania i rozpowszechniania książek islamskich w Rosji. Skarżący podnosili, że sądy rosyjskie w roku 2007 i 2010 orzekły, że książki Saida Nursiego, znanego tureckiego teologa muzułmańskiego i komentatora Koranu były ekstremistyczne i zabroniły ich publikacji i dystrybucji. Skarżący opublikowali niektóre książki Nursiego albo zamówili ich publikację.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał uznał w szczególności, że sądy rosyjskie nie uzasadniły dlaczego zakaz był konieczny. Poparły jedynie ogólne ustalenia opinii biegłych, sporządzonej przez językoznawców i psychologów nie dokonując własnej analizy, a przede wszystkim klasyfikując książki lub niektóre zawarte w nich wypowiedzi za kontrowersyjne w tym kontekście. Co więcej odrzuciły one wszystkie dowody skarżących wyjaśniające, że książki Nursiego należą do umiarkowanego nurtu islamu. Ogólnie rzecz biorąc analiza sądów w sprawach skarżących nie wykazała w jaki sposób książki Nursiego, które już były publikowane od siedmiu lat, zanim zostały zakazane kiedykolwiek spowodowały lub wywołały ryzyko napięć religijnych, nie mówiąc o rzeczywistej przemocy w Rosji lub innych krajach, w których były publikowane.

Wywieszanie flagi przywołującej kontrowersyjne odniesienia historyczne

Fáber przeciwko Węgrom

24 lipca 2012 r.

Skarżący skarżył się na ukaranie go grzywną za wywieszenie historycznie kontrowersyjnej flagi z pasami Arpadów w odległości mniejszej niż 100 m od miejsca demonstracji przeciwko rasizmowi i nienawiści.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) **w zw. z art. 11** (wolność zgromadzeń i stowarzyszania się) Konwencji. Trybunał podzielił pogląd, zgodnie z którym prezentowanie symbolu wszechobecnego podczas rządów totalitarnego reżimu na Węgrzech może wywoływać niepokój wśród byłych ofiar i ich krewnych, którzy mogliby słusznie uznać takie demonstracje za uwłaczające godności. Uznał jednak, że takie odczucia, jakkolwiek zrozumiałe, nie mogą *per se* ustanawiać granic wolności wyrażania opinii. Ponadto skarżący nie zachowywał się w sposób agresywny ani groźny. Mając na względzie jego pokojowe zachowanie, odległość między nim a uczestnikami demonstracji oraz brak podstaw zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego, Trybunał stwierdził, że władze węgierskie nie uzasadniły ścigania i ukarania skarżącego grzywną za odmowę zwinięcia flagi. Samo wywieszenie flagi nie zakłóciło porządku publicznego ani nie naruszyło prawa uczestników demonstracji do wolności stowarzyszania się, bowiem nie doszło ani do zastraszania, ani do podżegania do nienawiści.

Podżeganie do nienawiści na tle etnicznym

Balsytė-Lideikienė przeciwko Litwie

4 listopada 2008 r.

Skarżąca była właścicielką spółki wydawniczej. W marcu 2001 r. polskie⁷ sądy uznały, że naruszyła ona przepisy kodeksu wykroczeń administracyjnych z powodu opublikowania i rozpowszechnienia „Kalendarza litewskiego na 2000 r.”, który zgodnie z opiniami biegłych z zakresu nauk politycznych promował nienawiść na tle etnicznym. Wobec skarżącej zastosowano naganę administracyjną i konfiskatę egzemplarzy kalendarza, które nie zostały sprzedane. Skarżąca podnosiła w szczególności, że konfiskata kalendarza i zakaz dalszego rozpowszechniania stanowiły naruszenie jej prawa do wolności wyrażania opinii.

⁷ Uważam, że chodzi o sądy litewskie w wyroku [przyp. tłum.]

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Uznał w szczególności, że skarżąca wyraziła agresywny nacjonalizm i etnocentryzm, a jej wypowiedzi podlegały do nienawiści wobec Polaków i Żydów, co mogło dać litewskim władzom podstawę do poważnego zaniepokojenia. Uwzględniając margines oceny pozostawiony Układającym się Państwom w takich okolicznościach, Trybunał stwierdził, że uznając wystąpienie naglącej potrzeby społecznej podjęcia działań przeciwko skarżącej *in casu* władze krajowe nie przekroczyły tego marginesu. Trybunał zauważył również, że nawet jeśli środek w postaci konfiskaty mienia zastosowany wobec skarżącej można uznać za stosunkowo poważny, to nie nałożono na nią grzywny, a jedynie zastosowano naganę, która jest najmniej dotkliwą karą administracyjną. Trybunał uznał zatem, że taka ingerencja w prawo skarżącej do wolności wyrażania opinii została słusznie uznana za niezbędną w społeczeństwie demokratycznym w celu ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

Atamanchuk przeciwko Rosji

11 lutego 2020 r.

Sprawa dotyczyła skazania biznesmena za podżeganie do nienawiści i wrogości po oświadczeniach o nie-Rosjanach w artykule opublikowanym w lokalnej gazecie.

Trybunał uznał, że nie doszło do naruszenia art. 10 uznając, że sądy rosyjskie przedstawiły odpowiednie i wystarczające powody uzasadniające prowadzenie postępowania karnego i skazanie skarżącego oraz wskazując że miały miejsce wyjątkowe okoliczności uzasadniające wydanie takich wyroków. Zauważył w szczególności, że obszernie wywody skarżącego nie przyczyniły się do debaty publicznej i zgodził się z ich oceną przez sądy krajowe, jako wzbudzającą emocje lub uprzedzenia wobec miejscowej ludności nierosyjskiej etnicznie. Co więcej, sądy były uprawnione do ukarania skarżącego grzywną i zakazania mu prowadzenia działalności dziennikarskiej lub wydawniczej przez dwa lata, biorąc pod uwagę, że wyroki te zostały wydane w kontekście ustawodawstwa przeciw mowie nienawiści. Ponadto orzeczenia nie miały znaczących konsekwencji dla skarżącego, który był bardziej biznesmenem niż dziennikarzem.

Podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym

Hösl-Daum i Inni przeciwko Polsce

7 października 2014 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżącym postawiono zarzut znieważenia narodu polskiego i podżegania do nienawiści na tle narodowościowym. Skarżący twierdzili, że doszło do naruszenia ich prawa do wolności wyrażania opinii ze względu na ich skazanie za rozpowszechnianie plakatów w języku niemieckim, przedstawiających okrucieństwa popełnione po II wojnie światowej wobec Niemców przez Polaków i Czechów.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** z uwagi na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych. Uznał, że wskutek niewniesienia skargi konstytucyjnej dotyczącej kwestionowanych przepisów kodeksu karnego skarżący nie wyczerpali środków przewidzianych przez polskie prawo.

Podżeganie do dyskryminacji lub nienawiści rasowej

Jersild przeciwko Danii

23 września 1994 r.

Skarżący, dziennikarz, stworzył film dokumentalny zawierający fragmenty wywiadu telewizyjnego przeprowadzonego z trzema członkami młodzieżowej grupy określającej siebie jako „Greenjackets”, którzy czynili obelżywe i uwłaczające uwagi o imigrantach i grupach etnicznych w Danii. Skarżący został skazany za pomocnictwo w rozpowszechnianiu treści rasistowskich. Zarzucał naruszenie jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał nakreślił różnicę między członkami „Greenjackets”, którzy otwarcie czynili rasistowskie uwagi, a skarżącym, który starał się ukazać, poddać analizie i objaśnić sposób działania tej szczególnej grupy młodych ludzi oraz zmierzyć się z „konkretnymi aspektami sprawy, która już wówczas wywoływała niepokój publiczny”. Dokument jako całość nie był ukierunkowany na propagowanie rasistowskiego punktu widzenia i poglądów, lecz na informowanie opinii publicznej o tym problemie społecznym. W konsekwencji Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania

opinii) Konwencji.

Soulas i Inni przeciwko Francji

10 lipca 2008 r.

Sprawa dotyczyła postępowania karnego wszczętego przeciwko skarżącym po publikacji książki pt. „Kolonizacja Europy” [ang. *The colonisation of Europe*] z podtytułem „Prawdziwe uwagi na temat imigracji i islamu” [ang. *Truthful remarks about immigration and Islam*]. W wyniku postępowania skarżący zostali skazani za podżeganie do nienawiści i przemocy wobec społeczności muzułmańskich z północnej i centralnej Afryki. Skarżący zarzucili w szczególności, że doszło do naruszenia ich prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że wydając wobec skarżących wyrok skazujący sądy krajowe podkreśliły, iż terminy użyte w przedmiotowej książce miały na celu wywołanie w czytelnikach poczucia odrzucenia i wrogości, zintensyfikowanego poprzez zastosowanie terminologii wojskowej, w odniesieniu do wspomnianych społeczności, które zostały ukazane jako główny wróg, oraz że miały skłonić czytelników do stosowania rozwiązań wskazywanych przez autora, a mianowicie rozpoczęcia wojny o charakterze etnicznym. Uznając, że argumenty przedstawione na poparcie wyroku skazującego były wystarczające i właściwe, Trybunał orzekł, że ingerencja w prawo skarżących do wolności wyrażania opinii była niezbędna w społeczeństwie demokratycznym. Trybunał zauważył, że sporne fragmenty książki nie były na tyle istotne, aby uzasadnić zastosowanie art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji w sprawie skarżących.

Éret przeciwko Belgii

16 lipca 2009 r.

Skarżący był belgijskim członkiem parlamentu i przewodniczącym partii politycznej „Front Narodowy” w Belgii. Podczas kampanii wyborczej rozprowadzono kilka rodzajów ulotek zawierających hasła typu: „Powstańmy przeciwko islamizacji Belgii”, „Zatrzymajmy udawaną politykę integracyjną” lub „Odeślijmy poszukujących pracy spoza Europy tam, skąd przyszli”. Skarżący został skazany za podżeganie do dyskryminacji rasowej. Wobec skarżącego orzeczono karę polegającą na obowiązku wykonywania prac na cele społeczne oraz zakaz prowadzenia działalności parlamentarnej przez okres 10 lat. Skarżący zarzucił naruszenie jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. W ocenie Trybunału uwagi skarżącego w sposób wyraźny prowadziły do wzbudzania poczucia nieufności, odrzucenia, a nawet nienawiści wobec obcokrajowców, zwłaszcza wśród mniej wykształconej części społeczeństwa. Jego przesłanie, rozpowszechniane w kontekście wyborczym, miało szerszy wydźwięk i wyraźnie stanowiło podżeganie do nienawiści rasowej. Skazanie skarżącego było usprawiedliwione koniecznością zapobieżenia zakłóceniom porządku oraz poszanowaniem praw innych osób, w szczególności członków społeczności imigrantów.

Le Pen przeciwko Francji

20 kwietnia 2010 r. (decyzja o dopuszczalności)

W chwili wystąpienia okoliczności faktycznych skarżący był przewodniczącym francuskiej partii „Front Narodowy”. Zarzucił w szczególności, że wydanie wobec niego wyroku skazującego za nawoływanie do dyskryminacji, nienawiści i przemocy wobec grupy osób ze względu na ich pochodzenie, przynależność lub brak przynależności do określonej grupy etnicznej, narodowość, rasę lub religię, w związku z wypowiedziami, które złożył w odniesieniu do muzułmanów we Francji w wywiadzie z dziennikiem „Le Monde”, w którym stwierdził m.in. że „w dniu, w którym we Francji będzie już nie 5 mln, a 25 mln muzułmanów, to oni zaczną rządzić krajem”, stanowiło naruszenie jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną). Trybunał zauważył, że oświadczenia skarżącego zostały złożone w ramach ogólnej debaty na temat problematyki związanej z osiedlaniem się i integracją imigrantów w krajach, które ich przyjęły. Ponadto zróżnicowana skala problemów, które mogą przyczynić się do powstania nieporozumienia i niezrozumienia, wiązała się z koniecznością pozostawienia państwu znacznej swobody w ocenie konieczności ingerencji w swobodę

wypowiedzi. Jednak *in casu* komentarze skarżącego z pewnością przedstawiały społeczność muzułmańską jako całość w niekorzystnym świetle mogącym wywoływać poczucie odrzucenia i wrogości. Skarżący nastawiał Francuzów przeciwko społeczności, której przekonania religijne zostały wyraźnie wymienione, a której szybki wzrost został przedstawiony jako ukryte zagrożenie dla godności i bezpieczeństwa narodu francuskiego. Przedstawione przez sądy krajowe argumenty przemawiające za skazaniem skarżącego było zatem właściwe i dostateczne, a orzeczona kara nie była niewspółmierna. Z tego względu Trybunał uznał, że ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii była niezbędna w społeczeństwie demokratycznym.

Perinçek przeciwko Szwajcarii

15 października 2015 r. (Wielka Izba)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego – tureckiego polityka – za publiczną wypowiedź w Szwajcarii wyrażającą pogląd, że masowe deportacje i masakry, których ofiarą była ludność ormiańska w Imperium Osmańskim w 1915 r i w kolejnych latach, nie były ludobójstwem. Sądy szwajcarskie uznały w szczególności, że pobudki skarżącego miały podłoże rasistowskie i nacjonalistyczne, a jego wypowiedzi nie przyczyniły się do debaty historycznej. Skarżący zarzucił, że wydany wobec niego wyrok skazujący i orzeczona kara stanowiły naruszenie jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Zdając sobie sprawę z ogromnego znaczenia, jakie społeczność ormiańska przypisuje kwestii uznania masowych deportacji i masakr za ludobójstwo, Trybunał uznał, że godność ofiar oraz godność i tożsamość współczesnych Ormian są chronione przez art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. W związku z powyższym Trybunał musiał zatem zachować równowagę między dwoma wynikającymi z Konwencji prawami, tj. prawem do wolności wyrażania opinii i prawem do poszanowania życia prywatnego, biorąc pod uwagę szczególne okoliczności sprawy i proporcjonalność środków wykorzystywanych do realizacji celu. *In casu* Trybunał doszedł do wniosku, że zastosowanie wobec skarżącego dolegliwości karnej w celu ochrony praw społeczności ormiańskiej, której sprawa dotyczy, nie było niezbędne w społeczeństwie demokratycznym. W szczególności Trybunał wziął pod uwagę następujące elementy: fakt, że wypowiedzi skarżącego dotyczyły interesu publicznego i nie stanowiły wezwania do nienawiści ani nietolerancji; wypowiedzi nie zostały złożone w kontekście zwiększonych napięć ani nie zawierały szczególnych podtekstów historycznych w Szwajcarii; wypowiedzi nie można było uznać za naruszające godność członków diaspory ormiańskiej w stopniu wymagającym reakcji karnej w Szwajcarii; na Szwajcarii nie ciążył międzynarodowy obowiązek represjonowania tego rodzaju wypowiedzi; wydaje się, że szwajcarskie sądy skrytykowały skarżącego jedynie za wyrażenie poglądu, który różni się od poglądów przyjętych w Szwajcarii, zaś ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii przybrała w istocie formę wyroku skazującego.

Šimunić przeciwko Chorwacji

22 stycznia 2019 r. (decyzja o niedopuszczalności)

Skarżący, piłkarz, został skazany za wykroczenie polegające na skierowaniu wypowiedzi wyrażającej nienawiść na tle rasowym, narodowościowym i religijnym do innych widzów meczu piłkarskiego. Skarżący podniósł w szczególności, że jego prawo do wolności wyrażania opinii zostało naruszone.

Trybunał uznał skargę skarżącego za niezgodną z art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji jako oczywiście bezzasadną, wskazując, że ingerencja w prawo do wolności wypowiedzi skarżącego została uzasadniona odpowiednimi i wystarczającymi przyczynami oraz że władze chorwackie, mając na względzie stosunkowo niewielką wysokość grzywny nałożonej na skarżącego oraz kontekst, w którym wykrzyczał on zakwestionowaną wypowiedź, działając w granicach uznania osiągnęły właściwą równowagę między prawem do wolności wypowiedzi z jednej strony, a interesem społeczeństwa w promowaniu tolerancji i wzajemnego szacunku podczas wydarzeń sportowych i w zwalczaniu dyskryminacji poprzez sport. Trybunał zauważył w szczególności, że skarżący, będąc słynnym piłkarzem i idolem dla wielu fanów piłki nożnej, powinien wiedzieć o możliwym negatywnym wpływie prowokacyjnego śpiewu na zachowanie kibiców i powinien się powstrzymać od takiego zachowania.

Nawoływanie do nietolerancji religijnej

I.A. przeciwko Turcji (nr 42571/98)

13 września 2005 r.

Skarżący – właściciel i dyrektor zarządzający wydawnictwa – wydał 2000 egzemplarzy książki, która traktowała o zagadnieniach natury teologicznej i filozoficznej w stylu powieściowym. Prokurator w Stambule zarzucił skarżącemu, że poprzez publikację dopuścił się on obrazy „Boga, religii, Proroka i świętej księgi”. Sąd pierwszej instancji skazał skarżącego na karę pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat i karę grzywny, jednocześnie zamieniając karę pozbawienia wolności na karę grzywny o nieznaczej wysokości. Skarżący wniósł apelację do Sądu Kasacyjnego, który utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. Skarżący zarzucił, że wydany wobec niego wyrok skazujący i orzeczona kara stanowiły naruszenie jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał podkreślił w szczególności, że nie należy oczekiwać, że osoby, które zdecydowały się skorzystać ze swobody wyznawania religii, niezależnie od tego, czy należą do większości czy mniejszości religijnej, będą wolne od krytycyzmu. Muszą one tolerować i liczyć się z negowaniem ich przekonań religijnych, a nawet z propagowaniem przez innych zasad wrogich ich wierze. Sprawa ta dotyczyła jednak nie tylko niepokojących czy szokujących komentarzy lub „prowokacyjnych” opinii, lecz również agresywnego ataku na proroka Islamu. Niezależnie od istnienia pewnej tolerancji krytyki doktryny religijnej w społeczeństwie tureckim, które jest głęboko przywiązane do zasady świeckości, wierzący mogli – słusznie zresztą – odczuć, że niektóre fragmenty przedmiotowej książki stanowią niczym nieuzasadniony i ofensywny atak na nich. W tym stanie rzeczy Trybunał uznał, że przedmiotowy środek miał na celu zapewnienie ochrony przed ofensywnymi atakami na kwestie, które muzułmanie postrzegają jako święte, i z tego względu wywołał „nagłą potrzebą społeczną”. Trybunał uwzględnił również fakt, że sądy tureckie nie zdecydowały się na dokonanie zajęcia przedmiotowej książki, a w konsekwencji orzekł, że orzeczona w nieznaczej wysokości grzywna była współmierna do celów realizowanych przez przedmiotowy środek.

Erbakan przeciwko Turcji

6 lipca 2006 r.

Skarżący – polityk – był przede wszystkim premierem Turcji. W czasie mającym znaczenie dla sprawy był on przewodniczącym *Refah Partisi* (Partii Dobrobytu), która została rozwiązana w 1998 r. w związku z prowadzeniem działań sprzecznych z zasadą świeckości. Zarzucał w szczególności, że wydanie wobec niego wyroku skazującego za komentarze poczynione w wystąpieniu publicznym, które uznano za podżeganie do nienawiści i nietolerancji religijnej, stanowiło naruszenie jego prawa do wyrażania opinii.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał uznał, że tego rodzaju komentarze – przyjmując, że faktycznie zostały poczynione – znanego polityka na zgromadzeniu publicznym, bardziej wskazywały na wizję społeczeństwa opartego wyłącznie na wartościach religijnych i z tego względu wydawały się trudne do pogodzenia z charakterystycznym dla współczesnych społeczeństw pluralizmem, gdzie dochodzi do konfrontacji wielu różnych grup. Podkreślając, że zwalczanie wszelkich form nietolerancji stanowi integralną część ochrony praw człowieka, Trybunał stwierdził, że niezwykle ważne jest, aby w swoich wystąpieniach politycy unikali komentarzy mogących sprzyjać nietolerancji. Biorąc jednak pod uwagę zasadniczy charakter swobodnej debaty politycznej w demokratycznym społeczeństwie, Trybunał stwierdził, że uzasadnienie ścigania skarżącego nie było na tyle dostateczne, aby doszedł do przekonania, że ingerencja w korzystanie z jego prawa do wyrażania opinii była niezbędną w społeczeństwie demokratycznym.

Tagiyev i Huseynov przeciwko Azerbejdżanowi

5 grudnia 2019 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżących - znanego pisarza i felietonisty oraz redaktora - za podżeganie do nienawiści i wrogości religijnej za uwagi na temat islamu w artykule opublikowanym w 2006 r.

Trybunał uznał, że doszło do naruszenia Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że wyrok dotyczący skarżących był zbyt daleko idący i naruszył ich wolność wypowiedzi. Trybunał zauważył w szczególności, że sądy krajowe nie uzasadniły, dlaczego skazanie skarżących było konieczne, skoro artykuł wyraźnie porównywał jedynie wartości zachodnie i wschodnie oraz przyczynił się do debaty na temat interesu publicznego, a mianowicie roli religii w społeczeństwie. W rzeczywistości, sądy po prostu przyjęły opinię stwierdzającą, że pewne wypowiedzi stanowiły podżeganie do nienawiści religijnej, bez wzięcia pod uwagę kontekstu ich użycia oraz bez podjęcia próby zrównoważenia prawa skarżących do publicznego formułowania poglądów na temat religii i prawa poszanowania przekonań religijnych ludzi wierzących.

Zniewaga urzędników państwowych

Otegi Mondragon przeciwko Hiszpanii

15 marca 2011 r.

Skarżący, rzecznik lewicowej baskijskiej separatystycznej grupy parlamentarnej, podczas konferencji prasowej odniósł się do zamknięcia baskijskiego dziennika (ze względu na jego domniemane powiązania z ETA) oraz do rzekomego złego traktowania osób zatrzymanych w czasie interwencji policyjnych. W swojej wypowiedzi odniósł się do króla Hiszpanii nazywając go „zwierzchnikiem hiszpańskich sił zbrojnych, innymi słowy osobą dowodzącą torturującymi, która broni stosowania tortur oraz narzuca obywatelom system monarchistyczny za pomocą tortur i przemocy”. Skarżący został skazany na karę pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa polegającego na poważnej zniewadze wobec króla. Skarżący zarzucił, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, wskazując na niewspółmierność wydanego wobec skarżącego wyroku skazującego i orzeczonej kary do zamierzonego celu, jakim jest przez gwarantowaną przez hiszpańską konstytucję ochrona dobrego imienia króla Hiszpanii. Trybunał zauważył w szczególności, że chociaż użyty przez skarżącego język mógł zostać uznany za prowokujący, to należy wziąć pod uwagę fakt, że nawet jeśli niektóre ze słów użytych w wypowiedzi skarżącego miały wrogi wydźwięk, nie stanowiły one podżegania do przemocy ani mowy nienawiści. Co więcej były to ustne oświadczenia wygłoszone podczas konferencji prasowej, co oznaczało, że skarżący nie był w stanie zmienić ich treści ani cofnąć ich przed upublicznieniem.

Stern Taulats i Roura Capellera przeciwko Hiszpanii

13 marca 2018 r.

Sprawa dotyczyła skazania dwóch obywateli hiszpańskich za podpalenie fotografii pary królewskiej podczas publicznej demonstracji przeprowadzonej w czasie oficjalnej wizyty króla w Gironie we wrześniu 2007 r. Skarżący zarzucili w szczególności, że wyrok, w którym uznano ich za winnych zniewagi wobec Korony, stanowił nieuzasadnioną ingerencję w ich prawo do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał stwierdził w szczególności, że zarzucany skarżącym czyn wpisował się bardziej w polityczną aniżeli personalną krytykę instytucji monarchii w ogólności, a w szczególności Królestwa Hiszpanii. Zauważył również, że było to jedno z mających wzbudzić uwagę „wydarzeń”, które w coraz większym stopniu były „organizowane” w celu przyciągnięcia uwagi mediów i które kończyły się zastosowaniem pewnego dopuszczalnego stopnia prowokacji w celu przesłania przesyconego krytyką komunikatu w ramach korzystania ze swobody wypowiedzi. Co więcej, Trybunał nie był przeświadczony o możliwości zinterpretowania przedmiotowego czynu jako namawiania

do nienawiści lub przemocy. W niniejszej sprawie nie sposób było wywnioskować faktu namawiania do przemocy na podstawie wspólnego badania „rekwizytów” użytych do zorganizowania wydarzenia ani kontekstu, w jakim miało ono miejsce. Takie ustalenie nie było również możliwe na podstawie skutków czynu, który nie przyczynił się do agresywnego zachowania ani zakłócenia porządku. Ponadto okoliczności faktycznych nie można uznać za mowę nienawiści. Wreszcie Trybunał uznał, że orzeczenie wobec skarżących kary pozbawienia wolności nie było ani współmierne do uprawnionego celu (ochrony dobrego imienia lub praw innych), ani niezbędne w społeczeństwie demokratycznym.

Mowa nienawiści a Internet

Delfi AS przeciwko Estonii

16 czerwca 2015 r. (Wielka Izba)

Była to pierwsza sprawa, w której zwrócono się do Trybunału o rozpatrzenie skargi dotyczącej odpowiedzialności za komentarze generowane przez użytkowników w internetowym portalu informacyjnym. Skarżąca spółka, która prowadzi komercyjny portal informacyjny, zarzuciła, że sądy krajowe uznały ją za odpowiedzialną za obraźliwe komentarze zamieszczone przez jej czytelników pod jednym z jej internetowych artykułów informacyjnych na temat spółki zajmującej się działalnością promową. Na wniosek prawników właściciela spółki zajmującej się działalnością promową skarżąca spółka usunęła obraźliwe komentarze około sześć tygodni po ich opublikowaniu.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Przede wszystkim Trybunał zwrócił uwagę na sprzeczność pomiędzy korzyściami płynącymi z Internetu, w szczególności platformą wolności wypowiedzi, jaką niewątpliwie zapewnia Internet, a związanymi z nimi zagrożeniami, a mianowicie możliwością szerzenia nienawiści i przemocy na całym świecie w ciągu zaledwie kilku sekund, a czasami pozostawianiem dostępnymi online. W dalszej kolejności Trybunał zauważył, że bezprawny charakter przedmiotowych komentarzy w sposób oczywisty wynika z faktu, że większość komentarzy jest z ich strony równoznaczna z podżeganiem do nienawiści lub przemocy wobec właściciela firmy promowej. W związku z tym sprawa dotyczyła obowiązków i odpowiedzialności internetowych portali informacyjnych, zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji, które to portale stanowią platformę do celów gospodarczych dla komentarzy generowanych przez użytkowników na wcześniej publikowanej treści i niektórych użytkowników – zidentyfikowanych lub anonimowych – angażujących się w wyraźnie bezprawną mowę, która naruszała dobra osobiste innych osób i nosiła znamiona nienawiści i podżegania do przemocy wobec nich. W przypadkach takich jak w niniejszej sprawie, gdzie komentarze użytkowników przyjmują wyraz mowy nienawiści i bezpośredniego zagrożenia dla integralności fizycznej osób, Trybunał jest zdania, że prawa i interesy innych oraz ogółu społeczeństwa mogą upoważniać Układające się Państwa do nałożenia odpowiedzialności na internetowe portale informacyjne bez naruszania art. 10 Konwencji, jeżeli nie podejmą one niezwłocznie środków mających na celu usunięcie komentarzy wyraźnie sprzecznych z prawem, nawet bez powiadomienia ze strony domniemanego pokrzywdzonego lub osób trzecich. W oparciu o całościową ocenę powyższych aspektów, biorąc pod uwagę w szczególności skrajny charakter przedmiotowych komentarzy, fakt, że komentarze zostały zamieszczone w reakcji na artykuł opublikowany przez skarżącą spółkę na jej profesjonalnie zarządzanym portalu informacyjnym działającym na zasadach komercyjnych, niewystarczalność środków podjętych przez skarżącą spółkę w celu niezwłocznego usunięcia po publikacji komentarzy niosących znamiona mowy nienawiści i mowy nawołującej do przemocy oraz zapewnienia realistycznej perspektywy pociągnięcia do odpowiedzialności autorów takich komentarzy, a także umiarkowaną karę (320 EUR) nałożoną na skarżącą spółkę, Trybunał uznał, że pociągnięcie przez sądy estońskie skarżącej spółki do odpowiedzialności stanowiło uzasadnione i współmierne ograniczenie swobody wypowiedzi portalu.

[Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete i Index.hu Zrt przeciwko Wegrom](#)

2 lutego 2016 r.

Sprawa dotyczyła odpowiedzialności organu samoregułującego dostawców treści internetowych oraz internetowego portalu informacyjnego za wulgarne i obelżywe komentarze zamieszczone na ich stronach internetowych po opublikowaniu opinii krytykującej i wprowadzającej błędne praktyki biznesowe dotyczące dwóch stron internetowych obrotu nieruchomościami. Skarżący zarzucili, że wydane wobec nich orzeczenia węgierskich sądów, które skutecznie zobowiązywały ich do moderowania treści komentarzy czytelników na ich stronach internetowych, były sprzeczne z istotą wolności wyrażania opinii w Internecie.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał w szczególności przypomniał, że chociaż internetowe portale informacyjne nie są wydawcami komentarzy w rozumieniu tradycyjnym, muszą co do zasady przyjmować na siebie obowiązki i odpowiedzialność. Trybunał uznał jednak, że sądy węgierskie, rozstrzygając o odpowiedzialności skarżących, nie dokonały właściwego wyważenia między konkurującymi prawami, a mianowicie między prawem skarżących do wolności wyrażania opinii a prawem witryn internetowych o tematyce obrotu nieruchomościami do poszanowania ich reputacji handlowej. W szczególności władze węgierskie uznały za uprawdopodobnioną bezprawność komentarzy, albowiem godziły one w dobre imię stron internetowych o tematyce obrotu nieruchomościami.

Należy zauważyć, że pod pewnymi względami sprawa skarżących była odmienna od sprawy *Delfi AS przeciwko Estonii* (zob. wyżej), w której Trybunał uznał, że komercyjny internetowy portal informacyjny był odpowiedzialny za ofensywne komentarze internetowe umieszczane przez jego czytelników. Sprawa skarżących była w szczególności pozbawiona kluczowych elementów w sprawie *Delfi AS* dotyczącej mowy nienawiści i podżegania do przemocy. W niniejszej sprawie obelżywe i wulgarne komentarze nie stanowiły wyraźnie bezprawnych wypowiedzi. Ponadto mimo że Index jest właścicielem dużego podmiotu medialnego, który należy uznać za realizujący interesy ekonomiczne, Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete jest samorządowym stowarzyszeniem dostawców internetowych pożytku publicznego, który takich interesów nie realizuje.

[Pihl przeciwko Szwecji](#)

7 lutego 2017 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący był przedmiotem zniesławiającego komentarza internetowego, który został opublikowany anonimowo na blogu. Skarżący wytoczył powództwo przeciwko niewielkiemu stowarzyszeniu pożytku publicznego prowadzącemu bloga, podnosząc, że powinno zostać pociągnięte do odpowiedzialności za komentarz osoby trzeciej. Powództwo zostało oddalone przez sądy szwedzkie i kanclerza sprawiedliwości. Skarżący skierował sprawę do Trybunału zarzucając, że poprzez niepociągnięcie stowarzyszenia do odpowiedzialności władze nie zapewniły ochrony jego dobrego imienia i naruszyły jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Trybunał w szczególności zauważył, że w przypadkach takich jak w niniejszej sprawie należy zachować równowagę między prawem jednostki do poszanowania jej życia prywatnego a prawem do wolności wyrażania opinii przysługującym osobie lub grupie prowadzącej portal internetowy. W świetle okoliczności niniejszej sprawy Trybunał uznał, że władze krajowe zachowały właściwą równowagę, odmawiając pociągnięcia stowarzyszenia do odpowiedzialności za anonimowy komentarz. W szczególności uczynił tak pomimo że komentarz był obelżywy, nie stanowił mowy nienawiści ani nawoływania do przemocy; został opublikowany na niewielkim blogu prowadzonym przez stowarzyszenie pożytku publicznego; został usunięty dzień po dokonaniu zgłoszenia przez skarżącego; oraz był udostępniony na blogu jedynie przez około dziewięć dni.

[Smajić przeciwko Bośni i Hercegowinie](#)

18 stycznia 2018 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego za podżeganie do narodowej, rasowej i religijnej nienawiści, niezgody lub nietolerancji w formie licznych postów zamieszczonych na forum internetowym, opisujących działania militarne, jakie mogłyby zostać podjęte przeciwko serbskim wioskom w okręgu Brčko na wypadek kolejnej wojny. Skarżący zarzucał w szczególności, że został skazany za wyrażenie swojej opinii w sprawach wagi

publicznej.

Trybunał uznał skargę skarżącego wniesioną na podstawie art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji za **niedopuszczalną** jako w oczywisty sposób nieuzasadnioną. Trybunał uznał w szczególności, że sądy krajowe starannie rozpoznały sprawę skarżącego, odpowiednio uzasadniając jego skazanie, a mianowicie, że użył on bardzo obraźliwych stwierdzeń w stosunku do Serbów, dotycząc w ten sposób bardzo wrażliwej materii stosunków etnicznych w bośniackim społeczeństwie dotkniętym uprzednio konfliktem. Ponadto nałożone na skarżącego kary, a mianowicie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz konfiskata komputera i laptopa, nie były nadmierne. Z tych względów ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii, która została przewidziana przez prawo i która służy uzasadnionemu celowi ochrony dobrego imienia i praw innych osób, nie stanowi przejawu naruszenia art. 10 Konwencji.

Nix przeciwko Niemcom

13 marca 2018 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego za zamieszczenie na blogu zdjęcia nazistowskiego przywódcy i symbolu swastyki. Skarżący wywodził, że sądy krajowe nie wzięły pod uwagę faktu, że jego blog został stworzony jako protest przeciwko dyskryminacji szkół i urzędów pracy wobec dzieci ze środowisk migracyjnych.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Podzielając stanowisko, że skarżący nie zamierzał szerzyć propagandy totalitarnej, podżegać do przemocy ani wygłaszać mowy nienawiści oraz że mógł sądzić, że przyczynia się do debaty publicznej, Trybunał uznał, że nie należy obwiniać sądów krajowych za wyciągnięcie wniosku, że skarżący wykorzystał zdjęcie byłego przywódcy SS Heinricha Himmlera ze swastyką jako „przyciągającego wzrok” symbolu, co było jedną z rzeczy, którym przepisy penalizujące wykorzystywanie symboli organizacji niekonstytucyjnych miały zapobiegać (tzw. „tabu komunikacyjne”). Z orzecnictwa sądów krajowych jasno wynika, że samo wykorzystanie takich symboli nie wystarczy, aby zwolnić kogoś z odpowiedzialności karnej, wymagane jest wyrażenie w sposób jednoznaczny i oczywisty sprzeciwu wobec nazistowskiej ideologii. W sprawie skarżącego Trybunał nie dostrzegł żadnego powodu uzasadniającego odstępianie od oceny sądów krajowych, zgodnie z którą skarżący nie wyraził w sposób jednoznaczny i oczywisty sprzeciwu wobec nazistowskiej ideologii na swoim blogu. Trybunał doszedł zatem do wniosku, że w przedmiotowej sprawie władze krajowe odpowiednio i dostatecznie uzasadniły ingerencję w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii i nie przekroczyły przyznanych im uprawnień („margines oceny”).

Savva Terentyev przeciwko Rosji

28 sierpnia 2018 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego za podżeganie do nienawiści po opublikowaniu obraźliwych uwag na temat funkcjonariuszy policji w komentarzu pod postem na blogu.

Trybunał uznał, że doszło do naruszenia Artykułu 10 (prawo do wolności wypowiedzi) Konwencji. Stwierdził w szczególności, że chociaż język skarżącego był obraźliwy i szokujący, samo to nie wystarczyło, aby uzasadnić ingerencję w jego prawo do wolności wypowiedzi. Sądy krajowe powinny były spojrzeć na ogólny kontekst jego komentarzy, które były prowokującą próbą wyrażenia gniewu na to, co uważał za interwencję policji, a nie faktyczne wezwanie do przemocy fizycznej wobec policji.

Beizaras i Levickas przeciwko Litwie

14 stycznia 2020 r.

Skarżący, dwóch młodych mężczyzn, pozostających w związku, twierdzili, że doznali dyskryminacji ze względu na orientację seksualną z uwagi na odmowę wszczęcia przez władze śledztwa w sprawie komentarzy umieszczonych na Facebooku zawierających mowę nienawiści w stosunku do jednego z nich. Drugi ze skarżących dodał na swoim koncie na Facebooku fotografię, na której para się całuje, co było powodem pojawienia się lawiny nienawistnych komentarzy. Niektóre z nich dotyczyły osób LGBT w ogólności, podczas gdy część zawierała groźby wymierzone wprost w skarżących. Skarżący zgłosili, że doznali dyskryminacji z powodu orientacji seksualnej. Argumentowali także, że odmowa wszczęcia śledztwa pozbawiła ich możliwości dochodzenia odszkodowania.

Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 14 (zakaz dyskryminacji) w związku z art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że skarżący

doznali dyskryminacji z powodu ich orientacji seksualnej oraz, że władze litewskie nie przedstawiły żadnego, pozostającego w zgodzie ze standardami Konwencji, uzasadnienia dla różnicy w traktowaniu skarżących. Trybunał zauważył, że orientacja seksualna odegrała istotną przyczynę takiego potraktowania skarżących przez władze, które odmawiając wszczęcia postępowania przygotowawczego wyraziły dezaprobatę dla uzewnętrznienia swojej orientacji przez skarżących. Takie dyskryminujące podejście oznacza, że skarżący nie mieli żadnej ochrony przed komentarzami nawołującymi do ataku na integralność fizyczną i psychiczną skarżących. Trybunał stwierdził także naruszenie art.13 Konwencji (prawo do skutecznego środka odwoławczego), ponieważ skarżącym odmówiono skutecznego środka odwoławczego w odniesieniu do ich skarg.

Teksty i dokumenty

Zob. m.in.:

- [Zalecenie nr R 97\(20\)](#) Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie „mowy nienawiści”, 30 października 1997 r.
- [Zalecenie nr 7 dotyczące ogólnej polityki](#) Europejskiej Komisji przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji (ECRI) w sprawie prawodawstwa krajowego dotyczącego zwalczania rasizmu i dyskryminacji rasowej, 13 grudnia 2002 r.
- [Zalecenie 1805 \(2007\)](#) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie „błźnierstwa, obelg religijnych i wypowiedzi szerzących nienawiść do ludzi w oparciu o ich religię”, 29 czerwca 2007 r.
- [Studium Komisji Weneckiej nr 406/2006](#) „Sprawozdanie na temat związku między swobodą wypowiedzi a wolnością religii: kwestia regulacji i ścigania błźnierstwa, religijnej zniewagi i podżegania do nienawiści religijnej”, dok. CDL-AD(2008)026, 23 października 2008 r.
- [Podrecznik o przeciwdziałaniu mowie nienawiści](#), Strasburg, Wydawnictwo Rady Europy, 2009 r.
- [Opracowanie](#) Komisarza Praw Człowieka Rady Europy: „Etyczne dziennikarstwo i prawa człowieka”; dok. CommDH (2011)40, 8 listopada 2011 r.
- Strona internetowa [konferencji „Walka z mową nienawiści: żyć razem online” \[ang. „Tackling hate speech: Living together online”\]](#) zorganizowanej przez Radę Europy w Budapeszcie w listopadzie 2012 r.
- Strona internetowa [konferencji „Czynnik nienawiści w mowie politycznej – gdzie leży odpowiedzialność?” \[ang. „The hate factor in political speech – Where do responsibilities lie?”\]](#) zorganizowanej przez Radę Europy w Warszawie we wrześniu 2013 r.
- Strona internetowa [konferencji „Wolność słowa wciąż przesłanką demokracji” \[ang. „Freedom of expression: still a precondition for democracy”\]](#) zorganizowanej przez Radę Europy w Strasburgu w październiku 2015 r.
- [Zalecenie nr 15 dotyczące ogólnej polityki](#) Komisji Europejskiej przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji (ECRI) w celu zwalczania mowy nienawiści, przyjęta dnia 8 grudnia 2015 r.

Kontakt z mediami:

Tel.: +33 (0)3 90 21 42 08